Księga Rodzaju

Rozdział 18

**1**. Potem JAHWE ukazał mu się na równinie Mamre, a on siedział u wejścia do *swego* namiotu w najgorętszej porze dnia. **2**. I podniósł swe oczy, i zobaczył, że naprzeciwko niego stanęli trzej mężczyźni. Gdy ich ujrzał, pobiegł od wejścia do namiotu na ich spotkanie i skłonił się do ziemi. **3**. I powiedział: Mój Panie, jeśli znalazłem teraz łaskę w twoich oczach, nie omijaj, proszę, swego sługi. **4**. Pozwól, by przyniesiono trochę wody, abyście mogli obmyć sobie nogi, potem odpoczniecie pod drzewem. **5**. I przyniosę kęs chleba, abyście posilili swoje serca. Potem odejdziecie, po to bowiem przyszliście do *mnie*, swego sługi. A oni powiedzieli: Uczyń tak, jak powiedziałeś. **6**. Abraham pospieszył do namiotu, do Sary, i powiedział: Przygotuj szybko trzy miarki najlepszej mąki i zrób podpłomyki. **7**. Abraham zaś poszedł do stada, wziął młode i wyborne cielę i dał je słudze, który szybko je przyrządził. **8**. Wziął też masło, mleko i cielę, które przyrządził, i postawił przed nimi. A gdy oni jedli, on stał przy nich pod drzewem. **9**. I zapytali go: Gdzie *jest* twoja żona Sara? A on odpowiedział: *Jest* w namiocie. **10**. Wtedy powiedział *PAN*: Na pewno wrócę do ciebie *za rok* o tej porze, a oto twoja żona Sara *będzie miała* syna. A Sara przysłuchiwała się u wejścia do namiotu, które było za nim. **11**. Abraham i Sara byli starzy, w podeszłym wieku. I przestało już u Sary bywać według zwyczaju kobiet. **12**. Sara roześmiała się więc w sobie, mówiąc: Teraz, gdy się zestarzałam i mój pan jest starcem, mam doznawać rozkoszy? **13**. Wtedy JAHWE powiedział do Abrahama: Dlaczego Sara roześmiała się, mówiąc: Czy naprawdę urodzę, gdy się zestarzałam? **14**. Czy jakakolwiek rzecz jest za trudna dla PANA? W przyszłym roku o tej porze wrócę do ciebie, a Sara będzie miała syna. **15**. I Sara zaparła się, mówiąc: Nie śmiałam się — bo się bała. A on powiedział: Przeciwnie, śmiałaś się. **16**. Potem ci mężczyźni wstali stamtąd i skierowali wzrok ku Sodomie. Abraham zaś szedł z nimi, aby ich odprowadzić. **17**. Wtedy JAHWE powiedział: Czy mam zataić przed Abrahamem, co zamierzam uczynić? **18**. Przecież Abraham na pewno *rozmnoży się* w lud wielki i możny, a w nim będą błogosławione wszystkie narody ziemi. **19**. Znam go bowiem *i wiem*, że będzie nakazywał swoim synom i swemu domowi po sobie, aby strzegli drogi JAHWE oraz czynili sprawiedliwość i sąd; aby JAHWE sprowadził na Abrahama to, co mu powiedział. **20**. Potem JAHWE powiedział: Ponieważ okrzyk Sodomy i Gomory jest wielki i ich grzech jest bardzo ciężki; **21**. Zstąpię teraz i zobaczę, czy postępują według tego okrzyku, który doszedł do mnie. A jeśli nie, dowiem się. **22**. Wtedy ci mężczyźni odwrócili wzrok i poszli stamtąd do Sodomy, ale Abraham jeszcze stał przed JAHWE. **23**. I Abraham zbliżył się, i powiedział: Czy wytracisz sprawiedliwego razem z niegodziwym? **24**. Jeśli będzie pięćdziesięciu sprawiedliwych w tym mieście, czy je wytracisz i nie oszczędzisz *tego* miejsca ze względu na pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w nim *są*? **25**. Niech to będzie dalekie od ciebie, byś miał uczynić coś takiego i zabić sprawiedliwego z niegodziwym, żeby sprawiedliwy był jak niegodziwy. Niech to będzie dalekie od ciebie! Czy Sędzia całej ziemi nie postąpi sprawiedliwie? **26**. Wtedy JAHWE odpowiedział: Jeśli znajdę w Sodomie pięćdziesięciu sprawiedliwych w samym mieście, oszczędzę całe miejsce ze względu na nich. **27**. A Abraham odpowiedział: Oto ośmielam się teraz mówić do mojego Pana, choć jestem prochem i popiołem. **28**. Gdyby do tych pięćdziesięciu sprawiedliwych zabrakło pięciu, czy z powodu braku tych pięciu zniszczysz całe miasto? I odrzekł: Nie zniszczę, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu. **29**. Odezwał się ponownie do niego i powiedział: A gdyby znalazło się tam czterdziestu? I odpowiedział: Nie uczynię *tego* ze względu na tych czterdziestu. **30**. I *Abraham* powiedział: Niech się nie gniewa mój Pan, że zapytam: A gdyby znalazło się tam trzydziestu? Odpowiedział: Nie uczynię *tego*, jeśli znajdę tam trzydziestu. **31**. Rzekł *jeszcze*: Oto ośmielam się teraz mówić do mego Pana: *A* gdyby znalazło się tam dwudziestu? Odpowiedział: Nie zniszczę *go* ze względu na tych dwudziestu. **32**. Powiedział: Niech się nie gniewa mój Pan, że jeszcze tylko raz przemówię: A gdyby znalazło się tam dziesięciu? Odpowiedział: Nie zniszczę *go* ze względu na tych dziesięciu. **33**. Gdy JAHWE skończył rozmowę z Abrahamem, odszedł. Abraham zaś wrócił do siebie.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski